

Nobel dla Mariana Turskiego: głosy poparcia wciąż napływają

POLITYKA

Łukasz Lipiński
10 lutego 2020

Czytelnicy „Polityki” nadesłali już ponad 2,3 tys. podpisów pod inicjatywą Pokojowej Nagrody Nobla dla Mariana Turskiego. Kolejne głosy wciąż do nas napływają. Dziękujemy!

Podczas obchodów 75. rocznicy wyzwolenia obozu Auschwitz-Birkenau Marian Turski w imieniu coraz mniej licznej grupy „tych, którzy przeżyli”, apelował o zachowanie czujności i wrażliwości na zło, aby nie dać się odrodzić wojnie i nienawiści. Przemówienie mocno poruszyło opinię publiczną w Polsce i poza granicami kraju.

„Trudno sobie wyobrazić bardziej przejmujące wezwanie do pokoju między ludźmi niż to wypowiedziane przez naocznego świadka największej zbrodni w dziejach. Sądzymy, że w roku 75-lecia zakończenia tamtej ludobójczej wojny Pokojowa Nagroda Nobla powinna trafić w ręce Ocalałego z Auschwitz, a Marian Turski jest tego szczególnie godzien” – napisaliśmy w apelu związanym ze zgłoszeniem Mariana Turskiego do Pokojowej Nagrody Nobla. Do redakcji „Polityki” wciąż napływają głosy poparcia dla naszej inicjatywy.

„Nie bądź obojętny”

Oprócz zgłaszania podpisów Czytelnicy dołączają swoje głosy i refleksje. „Wspaniały, cudowny pomysł. Piękny, mądry, skromny człowiek. Swoim wystąpieniem udało Mu się obudzić to, co w nas najlepsze. Całym sercem popieram” – pisze Anna Pękalska. „Oby przemówienie Mariana Turskiego trafiło do jak największej grupy młodych. Może analiza współczesnych przykładów ograniczania wolności grup etnicznych, religijnych, środowisk LGBT itd. ich otrzeźwi i zmobilizuje do aktywności obywatelskiej” – uważa Małgorzata Humphrey.

„Jedenaste przykazanie »Nie bądź obojętny« jest mi bardzo bliskie i tego uczę moje dzieci w klasie. Jest ono dla mnie prawie równoznaczne z powiedzeniem o wolności. Wolny jesteś dotąd, dopóki nie ograniczasz wolności i praw kogoś innego” – takie słowa przesłała Anna Ciosk z Radomska. Kazimierz S. Ożóg napisał: „Symboliczna postać, jaką jest Marian Turski, dała nam jedno z najbardziej celnych opracowań tematu, który dręczy ludzkość od zawsze: jak niewiele nam trzeba, by powtórzyć błędy przeszłości. Jego świadectwo, wypowiedziane prostymi i szczerymi słowami, jest dziś – w trudnym czasie, gdy zapominamy, że proste recepty są najszybszą drogą do upadku i powtórek historii – szczególnie cenne”.

Akcja wspierania inicjatywy „Polityki” sięga poza granice Polski, podejmują ją kolejne osoby i organizacje. Wystąpienie Mariana Turskiego przetłumaczone na język węgierski przez byłego ambasadora Węgier w Polsce Gabora Hersa wywołało żywą reakcję w tamtejszych mediach społecznościowych. „To bardzo ważne, żeby uhonorować człowieka, którego jedynym błędem było to, że był Żydem” – napisał do „Polityki” Jeannoh Aach z luksemburskiej organizacji MemoShoah.

Ludzie kultury

W kraju jako pierwsi apel podpisali: noblistka Olga Tokarczuk, reżyserka Agnieszka Holland, rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar, pisarz Jerzy Pilch i były minister spraw zagranicznych Adam Daniel Rotfeld.

Inicjatywę poparli ludzie kultury. Wśród pisarzy: Małgorzata Szejnert, Józef Hen, Wojciech Kuczok, Janusz Anderman, Remigiusz Grzela i Mariusz Czubaj. Ludzie kina: Małgorzata Burzyńska-Keller, Krystyna Zachwatowicz-Wajda, Maja Komorowska, Magdalena Łazarkiewicz, prof. Jerzy Stuhr, Marek Kondrat, Roman Gutek, a także międzynarodowy reżyser teatralny Paul Bargetto, Janusz Majcherek, dyrektor artystyczny Teatru Polskiego w Warszawie, oraz aktor, reżyser i autor felietonów Stanisław Tym. Do apelu dołączył także Janusz Fogler, przewodniczący Stowarzyszenia Autorów ZAiKS.

Osobistości życia publicznego

Podpis pod apelem złożyły osoby działające na rzecz pamięci historycznej, walki z antysemityzmem i dialogu, jak Piotr Wiślicki, przewodniczący zarządu Stowarzyszenia Żydowski Instytut Historyczny w Polsce, przewodniczący American Friends of the Shalom Foundation Zygmunt A. Rolat, przewodnicząca Rady Programowej Stowarzyszenia Otwarta Rzeczpospolita Paula Sawicka czy szef stowarzyszenia Nigdy Więcej dr Rafał Pankowski.

Są też na liście ważne osobistości życia publicznego: senator Bogdan Klich, Władysław Teofil Bartoszewski, ambasador Luksemburga w Warszawie Conrad A. Bruch, attaché kulturalna ambasady Litwy w Polsce Rasa Rimickaite, senator Marek Borowski, Danuta Kuroń, szef Instytutu Spraw Publicznych Jacek Kucharczyk, były sędzia Trybunału Konstytucyjnego prof. Mirosław Wyrzykowski oraz były prezes TK prof. Andrzej Zoll, Jan Król, były poseł i wicemarszałek Sejmu.

Ludzie mediów i nauki

Apel poparli również ludzie mediów: naczelny „Gazety Wyborczej” Jarosław Kurski, Bożena Walter, Grzegorz Gauden, Konstanty Gebert, Adam Wajrak, Ewa Szprynger, Piotr Moszyński, Jan Ordyński, Sławomir Popowski czy przewodniczący Rady Etyki Mediów Ryszard Bańkowicz.

Historycy i ludzie nauki: prof. Paweł Śpiewak, dr hab. Marcin Zaremba, prof. dr hab. Marcin Kula, prof. Andrzej Friszke, dr hab. Bartłomiej Dobroczyński, Alexandra Richie, prof. Piotr Banaszuk, Jerzy Besala, prof. dr hab. Shoshana Ronen, prof. Alicja Józkowicz, doc. dr hab. Katia Michajłowa, Stanisław Obirek, prof. Tomasz Nałęcz, prof. Daria Lipińska-Nałęcz, prof. Andrzej Paczkowski, prof. Jan Madey, prof. Zbigniew Mikolejko, dr med. Leon Weintraub (były więzień łódzkiego getta i obozów koncentracyjnych), dr hab. Irena Paczyńska, prof. dr hab. arch. Ewa Kuryłowicz. Za każdy z podpisów dziękujemy, prosimy też o kolejne.

<https://www.tygodnikpolityka/kraj/1941776,1,nobel-dla-mariana-turskiego-glosy-poparcia-wciaz-naplymaja.read>